ROZMAITOŚCI.

W Sobotę Nro. 111. 28. Września 1822.

Herschel.

Wilhelm Herschel, Doktor, Kawaler król. orderu Gwelfów, sławny w wieku naszym Astronom, urodz. w Hannowerze d. 15 Listopada 1738 r. umarł d. 27 Siérpnia r. b. w 84 roku życia, we wsi swoiéy Slough, niedaleko Winsor, w Anglii; był synem ubogiego muzykusa, obarczonego liczną rodziną. Szczęśliwym trafem znalazł Herschel godnego nauczyciela, który poznał iego zdolności i gorliwie uczył go nauk, do których miał szczególne upodobanie, iako to: loiki, etyki i metafizyki. Tym sposobem zaostrzyła się w młodzieńcu chęć do nauki, który z nieprzerwaną gorliwością pracował nad zbogaceniem umysłu swego użytecznemi wiadomościami. Nauka, stary instrument i kilka plik nót, były całém uposażeniem, które od oyca odebrał. Po wybuchnięciu woyny 7dmioletniéy, w roku 1759, oyciec i syn przybyli do Londynu z woyskiem Hannowerskiém, do którego muzyki należeli; lecz oyciec powrócił do Niemiec, syn zaś pozostał w Anglii dla szukania swego szczęścia. Przykre było iego położenie w obcym kraiu, gdzie nie miał żadnego przyiaciela; lecz z stałością znosił wszystkie przykrości, i mozolnie postępował w zatrudnieniu, które mu tak mało obiecywało. Spodziewaiąc się więcéy zarobić na prowincyi, opuścił Londyn. Szczęście zaprowadziło go wreszcie do Halifax; gdzie dostał mieysce organisty. Gdy tym sposobem zaspokoione miał niezbędne potrzeby, obudziła się wnim chęć do nauki, uczył się ięzyków łacińskiego, włoskiego i greckiego, daléy teoryi harmonii, z dzieła uczonego, lecz ciemnego Doktora Smitha. Powoli zaznaiomił się i z innemi matematycznemi umieiętnościami. Sam się uczył Algiebry, a potém poznał Euklidesa i Newtona. W tym czasie przypadła iego podróż do Włoch, gdzie w Neapolu poznał się z nim Langlé. Znayduiąc się Herschel w Genui, gdzie za rozprawę swoię zyskał nagrodę, nie miał za co powrócić do Anglii; Langlé nastręczył mu sposobność dania koncertu. Herschel sam ieden grał kwartet na harfie i na dwóch trąbach, które sobie do ramion kazał przywiązać. Nowość widowiska, ściągnęła wiele słuchaczy, a przychód wystarczył mu na koszta powrotu do Anglii. W r. 1766 mianowany został organistą w Bath. Oprócz tego był dyrektorem teatru, oratoryów, publicznych i prywatnych koncertów, i wielu przytém miał uczniów. Ale wśród tych wszystkich zatrudnień, nie zaniedbywał umieiętności matematycznych; po całodziennéy pracy, poświęcał im noc. W dzienniku pod tytułem Ladies diary z r. 1783, umieścił odpowiedź na zapytanie o naciąganiu strony maiącéy w środku zawieszony ciężarek. Już dawniéy przykładał się do poznania optyki i astronomii. Upodobanie z iakiém przyglądał się niebu przez teleskop gregoryiański maiący 2 stopy długości, obudziło w nim życzenie posiadania lepszego narzędzia. Po-

)(

lecił przyiacielowi swemu bawiącemu w Londynie kupienie mu większego teleskopu; gdy atoli nadspodziewanie wiele za takowy żądano, postanowił sam go sobie zrobić. Długo pracował bezskutecznie, aż nareszcie pomyślny skutek uwieńczył iego prace, i w roku 1774 miał tę przyiemność, iż mógł patrzeć na niebo przez 5ciostopowy teleskop Newtona, który sam sporządził. Nie przestaiąc na tém, postanowił zrobić większe ieszcze narzędzia od tych, które dotąd znano. Zrobiwszy zatém teleskopy 7mio i 10ciostopowe, postanowił zrobić teleskop na 20 stóp długi. Jego mozlność i wytrwałość przy téy pracy były trudne do opisania. Lecz miał za to tę nagrodę, iż w nocy 13go Marca 1781 r. odkrył nowego planetę, należącego do naszego systematu gwiazdowego, którego sam nazwał Georgium sidus, ale za granicą nadano mu imie Herszel, a teraz zowią go Uranus. Za to wielkie odkrycie, królewska Akademiia mianowała go swym członkiem. W następnym roku, Król wziął go pod swoię szczególną opiekę; Herschel porzuciwszy zatém Bath i swoie narzędzia muzyczne, przybył do Slough pod Windsor, gdzie zastał dla siebie wystawiony dóm i obserwatoryium. Tu w szczęśliwéy niepodległości, widział się w stanie uskutecznienia swych planów. Już w Bath zaczął pracować nad sporządzeniem teleskopu na 30 stóp długiego, a przybywszy do Londynu w przeciągu od roku 1784 do 1789 wystawił teleskop na 40 stóp długi. Ale niepodobna iest prawie nadać tak niezmiernemu narzędziu zupełnéy doskonałości, i dla tego teleskop ten do dziś dnia iest bardziéy przedmiotem zadziwienia, iak użytku; bo nawet Herschel za pomocą iego nic nie odkrył. W roku 1783, odkrył Herschel wulkan na xiężycu, a w roku 1787 nadto dwa inne. Uważaiąc planetę Uranus, odkrył, że iest otoczony pierścieniem, i ma 6 satellitów. Za te ważne udoskonalenia nauki astronomicznéy, Uniwersytet Oxfordzki nadał mu tytuł Doktora Praw, którąto godność rzadko kiedy nadaie cudzoziemcom. Dodać tu należy, iż Herschel wielką miał pomoc w pracach swoich z siostry swoiéy Karoliny urodzonéy 16 Marca 1750. I ona także uczyniła kilka ważnych odkryć, i tak np. od roku 1786 do 1791 odkryła 5 komet, i odkrycia swoie z uczonemi rozprawami przedstawiła Królewskiemu Towarzystwu. Z pomiędzy wielu rozpraw Herschela, rozprawa iego o gwiazdach ciemnych, które za daleki systemat słoneczny uważał, iest nayciekawszą. — Aż do śmierci swoiéy był Herschel żwawym i zdrowym, i był dla wszystkich młodych ludzi żywym obrazem, że umiarkowanie obok ciągłéy pracy wzmacnia siły ciała, i nawet w późnéy starości młodzieńczą świeżość utrzymuie.

Wiadomości do Dzieiów woyny Porty Otomańskiéy, przeciwko Alemu Baszy w r. 1820.

(Ciąg dalszy.)

Ali wstydząc się długo téy roli, którą grać był przymuszony, zabrał nareście głos w tém zgromadzeniu, i taką miał przedmowę do greckich Prymatów: *)

»Jeżeli Grecy moie zachowanie się zechcecie uważać bezstronnie, łatwo poznacie widoczne dowody zaufania i względności, których wam w żadnym czasie nie szczędziłem. Któryżto Basza tak z wami kiedy się obchodził iak ia? Któryż otoczył waszych kapłanów i przedmioty waszéy czci religiinéy podobnym powiérzchownym blaskiem, któryż nadał wam podobne przywileie iakich teraz używacie, gdy do moich

*) W przepisku zapewnia nas autor, że wiernie tłumaczył tę mowę, którą w oryginale posiada.

taiemnych obrad wezwani iesteście i staiecie się uczestnikami tak spraw policyynych, iak i wszelkiego innego zarządu państwa?!«

»Nié mam wszelako chęci ukrywać tych nieszczęść, któremi obarczałem Greków, ale te nieszczęścia były niestety! dziełem niezbędnéy potrzeby (*kismet*) i skutkami posłuszeństwa ku zdradliwym i okrutnym rozkazom Wysokiéy Porty. Ją tylko obwiniaycie za nie, a kto ściśle moie działania roztrząśnie, pozna, że nigdy z własnéy chęci nikomu nie wyrządzałem nieszczęść. Przekonacie się o tém, rzucaiąc wzrokiem na dawnieysze wypadki.«

»Co się tyczé Suliotów, nic mi więcéy nie pozostaie, iak tylko wygnać ich z moiego kraiu, albo ich wygubić, odkąd zerwałem z niemi związki. Przewiduię aż nadto dobrze zdradziecką politykę przeniewierczego otomańskiego gabinetu, i poznałem dowodnie, że ułożył plan prędzéy, czy poźniéy obarczenia mnie woyną, którey wydołać nie byłbym w stanie, maiąc w iednym czasie do czynienia i z Osmanami i ze strasznymi Suliotami.«

»To samo może się także ściągać i do Pargianów. Wiém, że ich miasto było zawsze przytułkiem moich nieprzyiaciół, i z iaką dumą przyięli wezwanie moie, gdym żądał od nich innego postepowania w téy mierze. Zawsze dopomagali Suliotom, gdy z ostatnimi woiowałem, i gdyby dotychczas byli panami Pargi, zobaczylibyście sami, iak gorliwie usiłowaliby ułatwić do Epiru wniyście woyskom Sułtana.«

»Wiém, że moie postępowanie ganione bywa dosyć ostro przez niektórych nieprzyiaciół, iakich mam za granicą, i przyznaię się, że ia sam przeklinam i opłakuię owe błędy, do których przywiodła mię nieszczęśliwa polityka; lecz żal móy napoił mnie odwagą, i nie wahałem się do tych udać, których tak mocno obraziłem. Wprzódy ieszcze wzywałem Suliotów do powrótu w moie usługi, i tym, którzy wezwanie moie przyięli, korzystne rozdawałem mieysca. Ażeby przyśpieszyć zupełne poiednanie, pisałem do wszystkich znayduiących się za granicą, ażeby zgromadzili się do mnie, i mam iuż pewne doniesienia, że są gotowi powrócić do oyczyzny. Połączeni z naszemi sztandarami, razem z wami gromić będą Turków, tego wspólnego nas wszystkich nieprzyiaciela.«

»Co się tyczé chciwości, o którą mnie obwiniano, z tego zarzutu mogę się usprawiedliwić potrzebą, w iakiéy zawsze znaydowałem się, ażeby co chwila być w stanie zaspokoienia nienasyconéy pieniężnéy żądzy otomańskiego ministeryum, od którego nieustannie spokoyność moię okupywać musiałem. W tym względzie uważałem na móy osobisty interes, do czego się przyznaię, a gromadząc skarby przygotowywałem się do téy woyny, którą śmiał mi nareszcie Dywan wypowiedzieć.«

Tu zrobił małą przerwę, podczas którey na iego rozkaz wtoczono do zgromadzenia złotemi cekinami napełnioną beczkę; poczém zawołał:

»Widzicie, oto część tego złota, które z taką zbierałem troskliwością, a które szczególniéy wydarłem Turkom, naszym wspólnym nieprzyiaciołom; niech odtąd będzie waszém!«

»Miléy mi iest teraz, iak niegdyś, że sprzyiam sprawie Greków. Waleczność ich zapewnia mi zwycięztwo, w krótkim czasie ich Monarchia przywróconą zostanie, a nieprzyiazne pokolenie Turków, wypędziémy za Bosfor.«

»Wy Arcybiskupi i Kapłani naypotężnieyszego, błogosławcie oręże chrześciian, dzieci waszych. Wam Prymatom, zlecam staranie bronić waszych praw, i zarządzać podług słuszności tym dzielnym narodem, którego interes z moim odtąd tak ściśle połączony. Jutro udzielę wam nader ważnego wyroku.«

Mowa ta Alego, którą na tymże samym dniu zagaił ten dziwaczny parlament, nie była żadną miarą z owemi

iednogłośnemi oznakami zadowolnienia przyiętą, iakie towarzyszyć zwykły oycowskim przedmowom ukochanych Monarchów do ich poddanych. Arcybiskupi i Xięża tém mu tylko odpowiedzieli, że swoie zapłakane oczy wznosili do nieba. Niektórzy z Prymatów nie okazywali sposobem krzyczącym swoiéy radości z tego, gdy tymczasem naczelnik Mirdytów w imieniu łacińskich Schypetarów śmiało oznaymił tyranowi, że ani ón, ani iego ziomkowie nigdy nie będą służyć przeciw majestatowi Sułtana. Głos iego wszelako przytłumiony został okrzykiem niektórych naczelników zbóyców i awanturników, napełniaiących salę wołaniem: »Niech żyie Ali Basza powracaiący nam wolność!«

Dnia następuiącego po tém posiedzeniu odbytém w zamku nad morzem, wydał Ali ów ważny wyrok, który ogłoszono podczas wielkiego Dywanu. Składał się ón z Okólnika wydanego do greckich dowodców, i brzmiał następuiącym sposobem:

»Dobrze więc! Cieszcie się!«

»Ja Ali Tebelen!«

»Chrześcianie! bracia moi, pozdrawiam was. Donoszę wam, że potrzebuię żołniérzy, a wy dostawicie mi tychże. (Tu oznaczył liczbę, iaką każdy do którego był list pisany, dostawić był powinien.) Za to uwalniam was od podatków, iakie domowi memu płaciliście. Zgromadźcie się z waszemi posiłkami do Janiny, z tamtąd wyszlę ich, gdzie tego będzie potrzeba.«

«Jestem iednym z waszych, i raz ieszcze pozdrawiam was.«

»Janina dnia 24 Maja 1820.«

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Rzeczy rozmaite.

Z Francyi. — Paryzka Akademiia umieiętności, poniesła dotkliwą stratę przez śmierć Pana Delambre, Sekretarza swoiego, który był równie sławnym jeometrą, iak astronomem, i w 73 roku życia d. 19 Sierpnia b. r. umarł. Wszystkie prawie uczone Towarzystwa w Europie, obrały go albo swym współczłonkiem lub korrespondentem. Nayistotniéy przyłożył się był do oznaczenia południka Paryzkiego: „Historyia dawnéy Astronomii„ iest iego dziełem, zostawił po śmierci w rękopiśmie „Historyią nowéy Astronomii„ któréy wydanie, przyiął na siebie ieden z przyiaciół zmarłego.

Korweta la Coquille, pod Kapitanem Duperney odpłyneła d. 11 Sierpnia z Toulonu, w celu odkrycia kraiów. Naprzód uda się do przylądku dobréy nadziei, z tamtąd do azyiatyckiego Archipelagu, potém ku stronie zachodniéy Nowéy Holandyi, którą na końcu wieku zeszłego a na początku teraźnieyszego, zwiedzili Kapitanowie d' Entre-Casteaux i Bodin. Zwiedzi także niektóre wyspy morza spokoynego, i koło przylądku Horn w Ameryce południowéy, powracać będzie do Francyi. Spodziewaią się po téy podróży ważuych rezultatów dla jeografii i umieiętności naturalnéy, zwłaszcza, że się ze wszech miar starano, aby ta podróż powiodła się, i wybranych do tego użyto żeglarzy.

Z Augszburga. — Kanonik Stark uważał z 9go na 10ty Sierpnia r. b. trzeciego w tym roku widzialnego kometę w średniem zakrzywieniu północnego smoka. Powiększał się, lecz pokazał się bez ogona, i iądro iego zakrywała gruba mgła.

Z Petersburga. — Jenerał artyleryi Hrabia Arakczejew iest teraz bezpośrednio głównym naczelnikiem wszystkich osad woyskowych rozsyyskich. Wydział zostaiąc dotąd pod przewodnictwem P. Sperańskiego podać ma Monarsze proiekt, iakimby sposobem puszcze Syberyyskie rozdać można wyszczególniaiącym się urzędnikom Stann iako nagrodę.

Kopalnie Nerczynskie maią urządzone bydź dobroczynniéy dla ludzkości, iak dotąd. Pańszczyzna osobista poddanych Syberyyskich i wiele opłat pieniężnych n. p. na utrzymanie poczt i związku na morzu i lądzie, zniesione bydź maią. P. Martinow, Radca Akademicki wydaie teraz zbiór nayciekawszych ubiorów narodowych rossyyskich w 15 kartach arkuszowych. Spodziewamy się wkrótce urządzenia proiektowanego nowego banku dla przedsiębierstw assekuracyynych.

Z Krakowa. — W Dębniku naprzeciw klasztoru P. P. Zwierzynieckich przy Krakowie, robiona iest także cegła nowego wynalazku P. Millera, podług rożnego formatu. Ma bydź nader mocna przez dobre wypalenie — i naywiększey, sprzedaie się tysiąc po Złp. 30. a średniey po Złp. 24.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.